

Kontrowersje wokół budowy „Staruszkowa”. Miasto odpowiada na zarzuty

data aktualizacji: 2025.03.18 autor:



- Robimy wszystko, ale schronisko dla bezdomnych psów w cywilizowanym świecie zawsze będzie wyrzutem sumienia dla społeczeństwa. Skoro jednak podobne instytucje muszą istnieć, robimy wszystko, by jak najwięcej czworonogów trafiło do adopcji - mówi Piotr Majka, prezes Zakładu Utrzymania Miasta, spółki zarządzającej przytuliskiem. (fot.arch)

Budowa „Staruszkowa” - specjalnego pawilonu dla starszych psów w schronisku „Podaj Łapę” - miała być prostą realizacją głosu mieszkańców. Tymczasem projekt za 157 tys. zł stał się politycznym zarzewiem, odsłaniając szerszy dylemat: jak pogodzić społeczną wrażliwość z rygorami finansowania obywatelskich inicjatyw?

Klub radnych „Koalicja dla Skierniewic” pyta o zasadność przekroczenia budżetu o 57% (100 tys. zł vs 157 tys. zł).

Projekt „[Ciepły kąt dla starszych psów](#) - budowa Staruszkowa” w schronisku „Podaj Łapę”, sfinansowany z Budżetu Obywatelskiego 2024, stał się przedmiotem sporu między władzami miasta a klubem radnych „Koalicja dla Skierniewic”. W odpowiedzi na interpelację zastępca prezydenta Iwona Górniak odniosła się do zarzutów przekroczenia kosztów i procedur realizacji inwestycji.

Finansowanie: 57% nadwyżki bez obciążenia budżetu miasta

Pierwotny kosztorys zakładał wydatek 100 tys. zł, jednak ostateczny koszt wyniósł 157 tys. zł. Różnicę w całości pokrył Zakład Utrzymania Miasta (ZUM) – spółka komunalna w pełni kontrolowana przez miasto. Prezydent Górniak podkreśla, że nadwyżka wynikała z konieczności wykonania podbudowy, która nie była uwzględniona w pierwotnym projekcie. „To standardowa praktyka przy inwestycjach budowlanych” – zaznacza urzędniczka, dodając, że miasto nie poniosło dodatkowych kosztów.

Brak przetargu a przepisy

Wątpliwości radnych budził również tryb wyboru wykonawcy. ZUM, jako podmiot zależny od miasta, działał na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, art. 4 pkt 8 ustawy zwalnia spółki komunalne z obowiązku organizacji przetargów. „Całość prac została przeprowadzona zgodnie z prawem, a dokumentacja jest dostępna do wglądu” – zapewnia Górniak.

Realizacja projektu: Pełna funkcjonalność mimo odstępstw

Choć radni sugerowali okrojenie zakresu prac, władze miasta stanowczo zaprzeczają tym zarzutom. „Wszystkie założenia projektowe zostały zrealizowane. Drobne korekty techniczne, np. w doborze materiałów, nie wpłynęły na użytkowość obiektu” – tłumaczy zastępczyni prezydenta. Potwierdza to pozytywna opinia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz kompletna dokumentacja, w tym dziennik budowy i inwentaryzacja geodezyjna.

Terminowość i nowe regulacje

Projekt, mimo przesunięć w harmonogramie spowodowanych m.in. warunkami atmosferycznymi, został zrealizowany w wymaganym roku budżetowym 2024. Iwona Górniak, zastępca prezydenta miasta przypomina, że zgodnie z lokalnym prawem, projekty BO muszą być finalizowane w ciągu 12 miesięcy. Jednak spór o „Staruszkowo” może wpłynąć na przyszłe zasady Budżetu Obywatelskiego. Rada Miasta rozważa wprowadzenie obowiązkowej weryfikacji kosztorysów przez niezależnych ekspertów.

Inwestycja ilustruje rosnącą popularność projektów prozwierzęcych – w 2024 r. stanowiły one 12% wszystkich zgłoszeń do BO w Polsce.

Pełną dokumentację w sprawie można przejrzeć w Biurze Rady Miasta (ul. Rynek 1) lub skontaktować się z koordynatorem projektu, Rafałem Burym (tel. 46 833 30 08 wew. 102) – informuje ratusz.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44907-kontrowersje-wokol-budowy-staruszkowa-miasto-odpowiada-na-zarzuty>